

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk. za przesyłkę 2 tys.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.000 w tekście 1.200 mk.—za tekstem 500 mk. Ogłoszenia zamieszczone o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

Ogród po-Bernardyński o godz. 8 wiecz. **3-ci Koncert** orkiestry symfonicznej Zrzeszenia Muzyków Polskich w Wilnie pod dykcją kapelmistrza filharmonji Warszawskiej **JÓZEFA OZIMIŃSKIEGO**

WIECZÓR GRIEG'A



Z KS. OGIŃSKICH

Wiktorja Łopacińska

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 23 maja 1923 r. w wieku lat 30.

Eksportacja zwłok z kliniki przy ul. Tyzenhauzowskiej do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się dn. 25 b. m. o godzinie 8-iej wieczór. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 26 o godz. 9 i pół rano w tymże kościele, poczem nastąpi przeniesienie zwłok na cmentarz Rossa. Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych

Mąż, siostra i rodzina.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Obrady zarządu główn. P.S.L. Piast

W ciągu dnia wczorajszego obradował zarząd główny P.S.L. Piast. Witos złożył sprawozdanie z sytuacji parlamentarnej. Przedstawiciele opozycji Dąbski i Wyrzykowski przemawiali już w tonie znacznie łagodniejszym. Delegaci włościanie nie będący posłami podnosili, że włościanie bardzo gorąco popierają ostatnie posunięcia Witos. Klubowi poselskiemu pozostawiono wolną rękę w działaniu.

Omawiano także sprawy prasowe. Chodziło o „Gazetę Ludową”, która bardzo ostro atakowała porozumienie ze stronnictwami narodowymi. Redaktora jej, byłego posła do Sejmu Wileńskiego i Ustawodawczego p. Ad. Uziebłę postanowiono wywalić ze stronnictwa. Radę Naczelną stronnictwa postanowiono zwołać z początkiem lipca.

Ukraińcy a rząd gen. Sikorskiego.

Przywódca klubu ukraińskiego poseł Podhirskej był wczoraj na dłuższej konferencji u premiera Sikorskiego.

Wieczorem klub ukraiński odbył długie narady. Chodziło niewątpliwie o głosy ukraińskie przy sobotnim głosowaniu nad votum zaufania dla generała Sikorskiego.

Na zjeździe ukraińców we Lwowie przyjęto szereg uchwał, które protestują przeciwko uznaniu granic wschodnich Polski i przeciwko traktatowi Brzeskiemu, pozatem domagają się uznania przez rząd Polski tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie.

Czy ta sprawa była poruszana na konferencji u Sikorskiego, nie wiadomo, ale sfery rządowe utrzymują, że wśród ukraińców zapanował prąd ugody w stosunku do rządu Sikorskiego.

Bomba w Uniwersytecie Warszawskim.

Wczoraj o godz. 9 min. 5 wieczorem wybuchła bomba na Uniwersytecie Warszawskim, w tym gmachu, gdzie się mieści mieszkanie rektora, sekretarza, seminarja i Bratnia Pomoc.

Wychodzący właśnie wtedy wraz z synem profesor Orzębski poczuł, jakiś osobliwy zapach. Kiedy zeszedł na schody wiodące do piwnicy, nastąpiła eksplozja. Schody się zawaliły i prof. Orzębski spadł do piwnicy. Wskutek eksplozji prof. O. utracił obie nogi. Poszkodowanego odwieziono do szpitala św. Rocha.

Wybuch zniszczył sale Bratniej Pomocy. Cały lokal B. P. grozi zawaleniem. Widziano dwóch mężczyzn uciekających w chwili wybuchu. Natychmiast cały gmach Uniwersytetu otoczono wojskiem. Przeprowadzono skrupulatną rewizję i oględziny gmachu. Skoncentrowano silne oddziały policji i puszczono je w dzielnicę żydowskie.

Wiadomość o wybuchu wywarła bardzo silne wrażenie w całym mieście.

Bolszewicy rozsiewają pogłoski wojenne.

Angielski dziennik bolszewicki „Daily Herald” ogłosił artykuł o rzekomo grożącej nowej wojnie w razie zerwania stosunków angielsko-rosyjskich. Dziennik utrzymuje, że Petlura zmienił dotychczasowe miejsce pobytu, a oficerowie Wrangla gromadzą się w Belgradzie. Anglja rzekomo planuje poytórzenie wspólnego uderzenia na Rosję z roku 1920.

Wiadomości telegraficzne

Niemiecko-bolszewickie zbratanie.

MOSKWA, 23.5 (A.W.). Przybył do Odessy delegat niemieckiego M. S. Z. Hauschild i dokonał oględzin portu i fabryk.

Prześladowanie Szwajcarów w Rosji.

RYGA, 24 b. m. W Moskwie, Petersburgu i Kijowie, w związku z zabójstwem Worowskiego władze sowieckie dokonały masowych aresztowań wśród kolonji szwajcarskiej. W Petersburgu bandy komunistów splądrowały szereg magazynów, należących do Szwajcarów. Rada Komisarzy Ludowych zakazała udzielania wiz na wjazd i wyjazd dla szwajcarskich poddanych.

Uczczenie Wład. Mickiewicza.

WARSZAWA, 24.5 (A.W.). Z okazji 60-letniej rocznicy zaślubin pp. Władysława Mickiewicza, ziemia Nowogródzka wysłała jubilatowi ozdobnie wykonany adres, zaopatrzony w przeszło 10 tysięcy podpisów.

Sprawa Fjume.

BELGRAD, 22.5 (A.W.). Prace konferencji włosko-jugosłowiańskiej której zadaniem będzie uregulowanie kwestji Fjume, rozpoczęła się 25 b.m.

Związek Ludowo-Narod.

KOMUNIKAT

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

W myśl uchwały Zarządu Związku Lud.-Nar. na m. Wilno z dnia 28 maja zebrań kół dzielnicowych mają się odbyć w ciągu mies. letnich raz na 3 tygodnie. Wobec tego rozkład zebrań zostaje zmieniony zgodnie z niżej podanym planem.

1) Koło dz. „Nowe Zabudowanie” w sobotę dn. 26 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Betanji ul. Konarskiego Nr 13.

2) Koło dz. „Snipiszki” w niedzielę, dn. 27 maja r. b. o godz. 12 w lokalu Domu Ludowego ul. Wilkomińska Nr 1.

3) Koło dz. „Popławy” we czwartek, dn. 31 maja r. b. o godz. 7 w. w lokalu p. Aleksandrowiczowej, ul. Jeruzolimka Nr 46.

4) Koło dz. „Nowe Miasto” w sobotę dn. 2 czerwca r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Domu Serca Jezusowego ul. Dobrej Rady Nr 22.

5) Koło dz. „Zaręczce” w niedzielę dn. 3 czerwca r. b. o g. 12 i pół po poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Zaręczna Nr. 5.

6) Koło dz. „Zwierzyniec” we czwartek dn. 7 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Giedyminowska Nr 32.

7) Koło dz. „Par. Wsz. Świętych” w sobotę dn. 9 czerwca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Pracy ul. św. Stefańska Nr 37.

8) Koło dz. „Antokol” w niedzielę dn. 10 czerwca r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Antokolska Nr 44.

9) Koło dz. „Nowy Świat” we czwartek dn. 14 czerwca r. b. o godz. 7 w. w lokalu Domu Ludowego ul. Nowa Aleja Nr 2.

Członkowie i sympatycy, stawcie się jaknajliczniej na zebrań swoich kół dzielnicowych.

Zycie ekonomiczne.

GIEŁDA

Wilno, dnia 24 maja 1923 r.

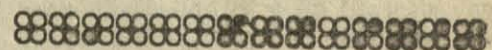
Dolary St. Zjedn. 51.300, franki francuskie 3400, franki szwajcarskie 9250, funty szterlingów 240.000, korony szwedzkie 14575 — 14425. Złoto: Franki 10050—9950, marki niemieckie 12.850 — 12.725, ruble 2.980.000 — 2.920.000.

WARSZAWA, 24-V. (A.W.) Warszawska giełda urzędowa z dn. 24 b.m. Dolary 51.500, franki francuskie 3465, marki niemieckie 97.50—96.50. Przekazy: New York 51.500, Londyn 241.500—239.350, Paryż 3475—8455, Wiedeń 75 — 75 i pół, Praga 1876—1535, Belgia 2997 i pół — 2975. Szwajcaria 9460 — 9375, Berlin 97 i pół—96. Tendencja zwykła.

BERLIN, 24-V. (A.W.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 24 b. m. Marka polska 100 i pół.

Cena bonów złotych.

WARSZAWA, 24-V. (A.W.) Z dnia 24 maja cena emisji 6 procentowych bonów złotych serji I A. i B. i C ustanowiona zostanie na 8500 mk. za 1 złoty.



Odezwa.

Gdy wojna groziła nam zupełną zagładą naszą troską byli obrońcy całości Ojczyzny i naszego istnienia. Wszystko dla żołnierza, było hasłem całego społeczeństwa.

Gdy ucichł huk armat, ogólny zapal znacznie ostygł i żołnierz nasz nie otrzymuje w całej pełni tej pomocy która mu się od społeczeństwa należy.

Chcąc temu zaradzić, Polsk. Biał. Krzyż utworzył Wydział Wojenny, na którego czele stanął pułk. Tupalski jako przewodniczący i p. Jan Piłsudski jako wice-prezes. Zadaniem powyższej wymienionej Wydziału, jest niesienie żołnierzowi pomocy kulturalno-oświatowej w tych dziedzinach gdzie wojskowość nie może wystarczyć.

Petrzeby bowiem są wielkie, procent analfabetów w wojsku naszym duży a zadanie naszej wojskowości jest nie tylko dać krajowi dobrze wyćwiczonego żołnierza, ale i uświadomionego obywatela.

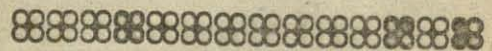
W tym celu Wydział Wojenny pomocy kulturalno-oświatowej żołnierzowi przy Pol. Biał. Krzyżu, będzie organizował i prowadził kursy dla analfabetów i dokształcające dla żołnierzy, zakłada Domy Żołnierskie, teatry amatorskie i t. d.

Zadanie podjęte przez Wydział Wojenny, mając doniosłe znaczenie państwowe, wymaga bardzo dużych środków pieniężnych. Wobec tego odwołując się do pomocy całego społeczeństwa, Wydział Wojenny przy P. B. K. liczy na ogólną ofiarę i poparcie.

Zarząd Wydziału Wojennego mieści się w lokalu P. B. K. (Jagiellońska 9 m. 1).

Pragnąc jak najprędzej uruchomić kursa i pogadanki Wydział W. organizuje w dniu 28 maja wielką loterję fantową w ogrodzie Bernardyńskim. Wśród fantów będą się znajdowały artykuły spożywcze i drob., oraz przedmioty praktyczne.

Wejście 1000 mk. cena biletu loteryjnego 1000 mk. Dwie orkiestry i chóry w ogrodzie.



Teatr Wielki (Pohulanka).

Piątek 25 b. m.

Przedstawienie zakupione.

W sobotę 26 b. m.

„Pajace” (premiera)

W doniosłej sprawie.

Kwestja utrzymania ochron i przytulisk wileńskich, której ważności nie potrzeba chyba dowodzić, — stale jest pokrywana zasłoną milczenia w prasie i można nie bez podstawy przypuszczać, że w umyśle przeciętnego obywatela grodu wileńskiego zarysowuje się ona bardzo mgliście. Prawdopodobnie, stykając się z internatami sierot wileńskich tylko na obchodach narodowych, ma on bardzo optymistyczne poglądy na ich zaopatwienie, co wszakże wymaga sprostowania w imię prawdy i dobra narodowego.

Dlatego nie wahać się poruszyć tej bolesnej rany naszego życia społecznego, dopóki nie nastąpi jej zaogrodzenie, co by pociągnęło z sobą nieobliczalne i zgnębne dla państwa i narodu konsekwencje. Nie jest to przecież żadna tajemnica, że przeciętne na dziecko w ochronie w wieku szkolnym otrzymywało się od rządu w ciągu pierwszego kwartału 1923 r. około 700 m.kp. dziennie.

Z tych pieniędzy trzeba opłacić kosztą pożywienia bezdomnej sieroty — pewną ulgą są tu drogi zresztą opłacane przez Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom — ubrania, obuwia, niezbędnych utensyliów szkolnych, mydła, światła i wody, opału, wreszcie Kasy Chorobli!

Ironja cyfr nigdy nie może być zjadliwsza: przecież cały internat, złożony z 60 — 70 osób łącznie z kierownictwem i obsługą otrzymuje miesięcznie tyle, ile wynoszą przeciętne pobory urzędnika jednej z niższych klas — z tą tylko różnicą, że się zapomogli dla sierot wypłaca przeważnie w nieregularnych ratach, nieraz po upływie półtora miesiąca od daty przeznaczenia!

Zachodzi pytanie, kto wobec tej abstynencji rządu — mniejsza o to narazie słusznej — czy niesłusznej — ma utrzymywać bezdomne sieroty?

Nie wiem, jak jest obecnie za granicą, ale, ponieważ wszędzie na całym świecie dziecko nie może utrzymać siebie bez pozostania w tyle pod względem fizycznym, umysłowym i moralnym — jak to wykazały doświadczenia w niektórych internatach Bostonu, — więc też wszędzie, w wypadku gdy się rząd od tego obowiązku usuwa, pozostaje dylemat: puścić dzieci z torbami, lub też zdać się na dobroczynność osób prywatnych. Pierwsze wyjście, oczywiście, jest wykluczone, — prywatna zaś ofiarność, jakkolwiek może wydać i wydaje znakomite rezultaty, jednak ma pewne granice, poza które sięgać nie może.

Zdaje mi się nawet, że właśnie w Polsce, gdzie warunki polityczne z czasów niewoli działały bardzo ujemnie i na wychowanie dzieci, potrzebują one wydatniejszej pomocy państwowej, aniżeli na Zachodzie, gdyż względnie dorastająca nawet młodzież jest pozbawiona możności intensywniejszego zarobkowania ze względu na brak czasu. Wobec obowiązującego bowiem przymusu szkolnego musi ona uzupełnić braki wykształcenia i szkolne zajęcia wypełniając w znacznej mierze porządek dnia każdego przytuliska. Przynajmniej takie są — o ile mi to wiadomo — zapatrywania wileńskiego Kuratorjum Szkolnego, które nie chce udzielać koncesji na szkoły zawodowe, o ile się nie wykażą z przyświeceniem szkoły powszechnej.

Pozostawałoby jeszcze jedno wyjście, mianowicie, żeby przynajmniej część kosztów na utrzymanie miejscskich sierot ponosił samorząd miejski. Ale — pomijając już tę okoliczność, że ktoś przecie musi zaopiekować się bezdomnymi sierotami niewiadomego pochodzenia, — przy obecnym stanie rzeczy magistrat miasta Wilna nie

zwalnia nawet częściowo żadnego przytuliska od opłat za światło i wodę, co dopiero mówić o jakichś pozytywnych świadczeniach na ich rzecz. Dotychczas wszystkie polskie ochrony w Wilnie są utrzymywane przez instytucje zakonne katolickie względnie przez stowarzyszenia ideowe katolickie.

Przytulisk rządowych, ani takich, któreby korzystały z praw zakładów rządowych tego rodzaju, niema wcale. Ołóż, może ten kierunek szczerze katolicki i prawdziwie polski wydaje się naszymu rządowi podejrzanym, lub też wprost niedogodnym?

Taki pogląd po pierwsze dowodziłby tylko grubej ignorancji, wychowawczych wpływów zakonnych — instytucji katolickich na społeczeństwo, wpływów którym kresy w znacznej mierze zawdzięczają swą polskość. Wrogowie nasi byli pod tym względem lepiej poinformowani. Przypuszczam tu w dosłownym tłumaczeniu ustęp z memorjału Murawjewa o powodach zarządzenia przezeń kasaty klasztoru Wizytek w Wilnie z dn. 28 lutego 1865 r., skierowanego do ministerstwa spraw wewnętrznych.

„Miałem zaszczyt zawiadomić W. s. z Ekscelencją o poczynionych przezemnie zarządzeniach, dotyczących kasaty niektórych rz. katolickich klasztorów Najwyższej poleconego mi kraju za wzięcie przez nie udziału w byłym powstaniu, tymczasem w Wilnie znajduje się żeński klasztor Wizytek, który, dzięki ustawowej klauzurze jest niedostępny dla świeckiej kontroli, dzięki zaś fanatycznemu kierunkowi zakonnicy jest bardzo szkodliwy pod względem politycznym, tembardziej, że zakonnice, zajmując się wbrew zakazowi rządu wychowaniem córek tutejszych właścicieli ziemskich co było przezemnie powstrzymane w 1863 r., zaszczytały w nich nienawiść do wszystkiego, co rosyjskie, przez co wydatnie spódnęły temu fałszywemu i przewrotnemu kierunkowi, którym się odznaczają w szczególności tutejsze kobiety wykształconej klasy, wychowujące się tam, i w których w obecnym czasie wyłącznie źródełkuje się powstanowiący kierunek tutejszego kraju” i t. d. Arch. Kanc. Wil. Gen.-Gub. F. 1456. K. 38-39. (Dokument przechowywany w Głównym Archiwum Państwowem w Wilnie). Tak wyglądają w oświetleniu najbardziej chyba kompetentnem zasługi dla polskości jednego z katolickich zakonów wileńskich!

Po wtóre zaś, ani zakony, ani inne wychowawcze instytucje katolickie w Wilnie nie mają bynajmniej pretensyj do monopolu w dziedzinie wychowania sierót wileńskich i jeżeli dalej rząd będzie dawał im do zrozumienia, że uważa ich kierunek wychowawczy za szkodliwy dla państwa, przez to właśnie, że nadal będzie im udzielał śmiesznie małych zasiłków nawet w tym przejściowym okresie powojennym, który pozostawił w spadku tyle sierot, dzieci zaginionych bez wieści rodziców, — tedy przynajmniej część wileńskich zakładów wychowawczych polsko-katolickich będzie musiała zlikwidować się, przekazawszy dzieci opiece rządowej.

Rządowi to wcale kosztów nie umniejsza, gdyż w dodatku do utrzymania dzieci będzie jeszcze musiał opłacać cały szereg wychowawczyń, instruktorów, nauczycielek i obsługę, ofiarowujących teraz swą pracę albo zupełnie bezinteresownie, albo za śmiesznie małym wynagrodzeniem, które i tak wkładają w dożywanie dzieci.

Ile zaś straci moralnie i umysłowe wychowanie dzieci, to zrozumie ten tylko, kto pojmuje doniosłość w wychowaniu najważniejszego czynika — serca. Ro-ski.

wydawać coraz kosztowniejsza i mniej-sza. Tem należy tłumaczyć odrzucenie przez Rząd litewski statutu o autonomji Kłajpedy. Linja polityczna rządu kowieńskiego w stosunku do Polski pozostaje bez zmiany. Oświetlają ją najlepiej ostatnie artykuły prof. Waldemarasa, który przedstawia program polityki litewskiej opierający się na sojuszu niemiecko-rosyjskim, skierowanym przeciw Polsce. Celem tego sojuszu ma być odebranie Polsce Wilna jako rekompensaty za niepowodzenia Kłajpedzkie. (Aw.)

Zjazd „trudowików” we Lwowie.

Pisma lwowskie poświęcają dużo miejsca omawianiu zmian dokonanych w polityce nieprzejmowanych dotychczas sfer „trudowickich” oraz zupełnej kłębki polityki Petruszewicza, przy czem podkreślają, że rezolucje zjazdu trudowickiego zmierzają w istocie do podjęcia dawnej polityki ugodowej i pracy pozytywnej w granicach Rzeczypospolitej Polskiej w myśl głoszonych swego czasu hasł politykowskich tego typu co Jackiw i braia Twerdochlibowic, z których jeden padł ofiarą swych przekonań. Zjazd partji trudowickiej trwa w dalszym ciągu. Do t. zw. „ściślejszego komitetu”, jako władzy wykonawczej partji weszło między innymi 5 członków z Wołynia, kilkunastu zwolenników Baczynskiego i kilkunastu reprezentantów opozycji. Wybrano również do komitetu kilku włościan politycznie niewyrobionych. Wyboru prezesa partji komitet dotychczas nie dokonał.

Ministerstwo Reform Rolnych.

WARSZAWA, 24 V. (Aw.) Dziś odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Rolnej i Administracyjnej na którym przyjęto projekt o ustanowieniu Ministerstwa Reform Rolnych. Podczas dyskusji nad kompetencją tego ministerstwa przedstawiciele Wyzwolenia zgłosili wnioszek, by parcelację mogło prowadzić jedynie państwo, a nie prywatne przedsiębiorstwa. Wniosek odrzucono większością głosów prawicy i Piasta.

„Przed walną rozprawą”.

WARSZAWA, 24 V. (Aw.) „Gazeta Warszawska” organ naczelny Związku Ludowo-Narodowego, zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Przed walną rozprawą” dotyczący sobotniego posiedzenia sejmowego, na którym, stosownie do zapowiedzi oczekiwaniem jest przemówienie premiera Sikorskiego. — Trzy zorganizowane stronnictwa — píše „Gazeta Warszawska” — zamierzają wnieść ze swej strony wnioszek o wotum nieufności Rządowi. Jednakże postanowiono odłożyć walną rozprawę do soboty. Zbliżamy się do momentu decydującego — píše „Gazeta Warszawska” — nie wystarczy bowiem uchwały w stosunku do tego co jest; lecz Sejm będzie się musiał większością głosów opowiedzieć za tem co ma zastąpić dzisiejszy stan rzeczy, jeżeli Rzeczpospolita ma posiadać silny rząd i większość parlamentarną.

Baldwin premierem angielskim.

Z powodu nominacji Baldwina na stanowisko premiera angielskiego podają pisma angielskie następujące szczegóły z jego dotychczasowej kariery politycznej:

P. Stanley Baldwin urodzony w r. 1867 był posłem od r. 1908, podsekretarzem w Ministerstwie Skarbu od r. 1919, a następnie także Ministrem Handlu w koalicyjnym gabinecie Lloyd’a George’a Jednakowoż w r. 1922-im on właśnie stanął na czele ruchu wśród unionistów przeciwnego koalicyji pod przewodnictwem Lloyd’a George’a. On też na pamiętnym posiedzeniu w Carlton-Club dnia 19-go października 1922, gdzie stronnictwo uniojnistyczne oświadczyło się przeciw koalicyji, był głównym mówcą w tym kierunku i oświadczył nawet, że woli usunąć się z życia politycznego, aniżeli dalej w koalicyji pozostać. Stanowisko to poparł wówczas Bonar Law, który jako b. przewodca unionistów stanął następnie na czele nowego rządu podczas gdy p. Baldwin został w tym rządzie Ministrem Skarbu, a obecnie obejmuje ster rządu.

Walka z religją.

W Petersburgu wkrótce rozpocznie się nowy proces, w którym stanie przed sądem 30 duchownych prawosławnych, oskarżonych o ukrywanie kosztowności cerkiewnych i „szerzenie wśród wiernych wiadomości, hańbiących władzę sowiecką”.

Ameryka wystawia Niemcom rachunek wojenny.

Amerykańska Komisja mieszana, która miała na celu ustalenie zobowiązań niemieckich wobec Stanów Zjednoczonych za okres wojenny, sporządziła w tych dniach listę powyższych zobowiązań.

Ogółem suma zobowiązań należnych od Niemiec, wynosi półtora miljarða dolarów, z czego na pretenzje rządu amerykańskiego wypada 360 milionów dolarów, reszta zaś na pretenzje osób prywatnych.

Wśród ostatnich pretenzji pierwsze miejsce zajmują żądania pozostające w związku z zatopieniem okretu „Lusitania”. Wysokość tych pretenzji wynosi 22 miliony dolarów.

Co mówi nowy arcybiskup prawosławny.

Korzystając z przyjazdu nowomianowanego arcybiskupa prawosławnego członek naszej redakcji zwrócił się do niego z prośbą o udzielenie paru informacji. Wywiązała się następująca rozmowa.

— Czy ekscelencja nie zechciałaby udzielić nam paru wiadomości co do siebie samego?

— I owszem. Urodziłem się w Czernihowskiej gubernji, Seminarjum skończyłem w Czernihowie (1886 r.) akademję duchowną w Petrogradzie (1890 r.), poczem byłem profesorem w Czernihowskim seminarjum, a po złożeniu ślubów zakonnych inspektorem seminarjum w Mińsku, a następnie rektorem seminarjum w Tule, skąd zostałem mianowany biskupem sufraganiem Kiryłowskim w Nowgorodskiej eparchji, a następnie biskupem Smoleńskim. Ostatnio (1922 r.) zarządzałem eparchją Odesską.

— Kiedy ekscelencja przyjechał do Polski?

— Przyjechałem do Polski w drugi dzień naszej Wielkanocy czyli 9-go Kwietnia r. b.

— Czy ekscelencja ma wpływ na tą część eparchji Wileńskiej która znajduje się w Litwie Kowieńskiej?

— Nie. Z powodu przyczyn politycznych ta część mojej eparchji oddzieliła się i zarządza nią obecnie był arcybiskup Wileński Eleuterjusz, który przebywa obecnie w Kownie.

— Jak ekscelencja zapatruje się na stan cerkwi prawosławnej w Polsce?

— Cerkiew prawosławna w Polsce korzysta z szerokiej autonomji, nadanej jej przez patriarchę Tichona, a zbliżonej do autokefalji. Co do tej ostatniej to zajmuję takie same stanowisko jakie zajmował nieboszczyk metropolita Jerzy, który w swoim czasie wraz z ówczesnym synodem prawosławnym nie domagał się autokefalji, ale w liście do patriarchy Tichona wyraził się że zgadza się na autokefalię cerkwi prawosławnej w Polsce, o ile Rząd Polski sobie tego życzy. Cerkiew prawosławna w Polsce znajduje się w warunkach dających jej możliwość rozwijać się pomyślnie według kanonów cerkiewnych o ile Rząd Polski i nadal będzie się odnosił do nas przyjaźnie.

— Jak zapatruje się ekscelencja na stan cerkwi prawosławnej w Rosji.

— Obecnie panuje tam rozłam w cerkwi prawosławnej, spowodowany tak zwaną „Żywą cerkwią”. Według mnie ta ostatnia nie ma widoków na przyszłość, albowiem opiera się ona nie na zasadach religijnych, a na przemocy. Ten anormalny stan cerkwi w Rosji będzie trwał dopóty, dopóki rosyjska cerkiew nie znajdzie się w warunkach normalnych.

Na tem rozmowa skończyła się. My ze swej strony dodajemy że arcybiskup Teodozjusz ma tytuł arcybiskupa Wileńskiego i Lidskiego i na dwóch jego są przybite bilety w polskim i rosyjskim języku z tym tytułem.

Dzień polityczny.

Kłopot z Kłajpedą.

„Dzień Kowieński”, organ polski, stwierdza, że afera Kłajpedzka przynosi więcej ciężarów niż korzyści Litwie. Port eksploatawać będzie komisja międzynarodowa. Niemcy Kłajpedzcy otrzymają autonomję. Natomiast Litwa Kowieńska utrzymać będzie kosztowne drogi żelazne i płaćć długi Kłajpedzkie i koszta okupacji. Urojona zdobycz zaczyna się

Teatr Polski Sala „Lutnia”

Dziś po raz 4-ty

„Szkoła kokot”

Armond’a i Gerbidan’a

Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr letni (Ogród po-Bernardyński)

Dziś — po raz ostatni

„Ach te Wilnianki”

opierka O. Hauptmana.

Początek o g. 8 w.

Z prasy żydowskiej.

Strach ma wielkie oczy.

„Unzer Frajnd” w Nr. 116 podaje następującą wiadomość:

Wczoraj opowiadano w kularach sejmowych, że nowa większość nosi się z daleko idącymi planami, mianowicie w układzie trzech kierunków ma się znajdować punkt, że po objęciu władzy nowa większość ma rozwiązać Sejm i wyznaczyć nowe wybory według ordynacji wyborczej, która nie dopuści aby mniejszości narodowe wysłały tak dużo przedstawicieli do Sejmu.

Wiadomość powyższa wydaje się nam przedwczesna. O ile się utworzyła większość polska, to znaczy, że Sejm pomimo nadmiernej ilości posłów mniejszościowych jest jednak zdolny do pracy i wprowadzanie do życia państwowego zamieszania przez rozwiązywanie Sejmu nie jest wskazane.

Inna rzecz, że jest zupełnie prawdopodobne, że przed końcem pięcioletnia obecnego Sejmu będzie wniesiony projekt ordynacji, która zapewni elementowi polskiemu w państwie należne mu miejsce w rządach.

Narazie posłowie żydowscy mogą spokojnie siedzieć w fotelach poselskich.

—

Kieszni a naród.

Wczorajszy „Tog” z oburzeniem cytuje notatkę umieszczoną przed kilku dniami w „Dzienniku Wileńskim” w sprawie szkół żydowskich. Pisał tam, że na szkoły wychowujące młodzież w duchu nacjonalistycznym żydowskim naród Polski pieniędzy nie da.

Omawiając to nasze zdanie „Tog” pisze:

Skoro „Dziennik” sam stawia kwestję, kto daje pieniądze na szkoły, musimy zwrócić uwagę, że pieniądze na szkoły nie powinien dawać „naród polski”, do którego kasy płynie o wiele więcej podatków z kieszni żydowskich, niż z polskich, ponieważ koniec końców gros podatków płacą miasta, a żydzi stanowią większą część mieszkańców miejskich, szczególnie na Ziemiach Wschodnich.

Rozumowanie typowo semickie: kieszni rządzi światem.

Pomijając zbyt ryzykowne i bezcelne twierdzenie, że z kieszni żydowskich utrzymywane jest państwo Polskie, musimy zwrócić uwagę, że nawet gdyby tak istotnie było, gdyby żydzi pasażując na ciele naszego narodu zarabiali więcej od wszystkich Polaków, a tem samem większą część ogólnego dorobku musieliby wpłacać do kasy państwowej, to nawet wtedy nie mogliby oni odmawiać narodowi polskiemu prawa rozporządzania funduszami państwowymi.

Umysł żydowski nie może zrozumieć, że nie wszystko da się kupić i że nie wszystko można mierzyć markami, dolarami, frankami.

Państwo Polskie zostało stworzone wysiłkami Narodu Polskiego i On jest tego państwa gospodarzem.

To przynajmniej mu Traktat Wersalski i Konstytucja 17 marca.

Kieszni żydowska w żadnym wypadku nie może się równać w prawach z Narodem Polskim.

Kieszni i Naród to wielkości niewspółmierne.

Sport.

Drużyna Warszawy w Estonii.

WARSZAWA, 22-V. (A. W.). Jak podaje „Kurjer Poranny” podczas zawodów piłki nożnej w Rewlu w dniu 20 b. m. reprezentacyjna drużyna Warszawy pobiła reprezentacyjną drużynę Rewla w stosunku 6 do 1. Warszawiianie doznali w Estonii niezwykle serdecznego przyjęcia.

Polonia — Wawel.

PRZEMYSŁ, 22-V. (A. W.). Zawody piłki nożnej 20 b. m. Polonia — Wawel: 3:3 (2:1).

Lwów — Wiedeń.

LWÓW, 22-V. (A. W.). Zawody piłki nożnej w dniu 21 Pogoni (Lwów) Admiry (Wiedeń) (3:3) (2:2).

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Kronika kościelna.

— Obchód Bożego Ciała. Uroczysta procesja Bożego Ciała odbędzie się w Wilnie 31 maja po sumie. Wszelkie instytucje i związki oświatowe społeczne, cechy, szkoły, które mają zamiar zbiorowo występować w procesji, winny się zarejestrować u ks. Cichońskiego, Mistrza Ceremonii (Mostowa 12, 3 w sobotę o godz. 5—7 i w niedzielę o godz. 2—4). Instytucje które w oznaczonym terminie nie zgłoszą swego udziału, nie zostaną wciągnięte na listę uczestników.

Urzędowe.

— Komisarjat Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż w dniu 29 b. m. o godz. 9 rano na placu Łukiskim odbędzie się sprzedaż 13 koni wojskowych w drodze publicznej licytacji.

— Likwidacja Ekspozytury Urzędu Rejestracji strac Polaków, poszkodowanych na terenie b. cesarstwa rosyjskiego. Na skutek polecenia Min. S. Z. urząd Centralny R. S. P. przystępuje do planowej likwidacji poszczególnych ekspozytur na terenie Rzeczypospolitej. Ekspozytura wileńska związa swoją działalność w dniu 1 lipca r. b. (A. W.)

Z miasta.

— Zjazd polskiego związku kolejowców. Od zarządu koła wileńskiego P. Z. K. otrzymujemy następującą odezwę z prośbą o wydrukowanie:

W dniu 27—31 maja w naszym grodzie będą gościli nasi koledzy delegaci z całej Rzeczypospolitej.

Przybędą oni aby wspólnie z nami uroczyste poświęcić nowy nasz sztandar, który został ufundowany przez nas wszystkich.

V Wszechpolski zjazd polskiego związku kolejowców, który będzie obradował w sali Miejskiej będzie radził nie tylko nad polepszeniem naszego bytu lecz i nad podniesieniem naszego kolejnictwa.

Wstęp do sali Miejskiej za zaproszeniami, a dla wszystkich członków P. Z. K. za okazaniem legitymacji.

Program uroczystości następujący: Godz. 8—30 pobudka przy lokalu P. Z. K. Kolejowa 19, godz. 9—30 zbiórka tamże, godz. 10 wyrusza pochód do Bazyliki, godz. 10—30 uroczyste nabożeństwo celebrowane przez J. E. ks. biskupa Matulewicza i Kazanie J. E. ks. biskupa Bandurskiego w Bazylice, godz. 12—30 pochód do Sali Miejskiej, gdzie nastąpi otwarcie V Ogólnego Zjazdu Delegatów P. Z. K. z całej Rzeczypospolitej, godz. 15 wspólny obiad. Zapisy na miejscu, godz. 16—30 zwiedzenie zabytków Wilna pod kierownictwem profesora Kłosa.

Upraszamy po przeczytaniu powiadomienia swych kolegów, by byli obecni w dniu poświęcenia i zachowali wzorowy porządek, całkowicie zastosowali się do porządku dnia.

Zarząd P. Z. K.

— „Express Wileński” i „Słowo” umieściły przed paru dniami list niejakiego p. Napadniętego, który to pan opisuje zajście, które zdarzyło się 14 b. m.

Podobno trzech akademików bez żadnego powodu napadło na p. Napadniętego i jeden z nich uderzył go pięścią.

Pomimo, że sprawa nie jest zbyt ważna, ten list, a szczególnie podkreślenie przynależności napastników do Uniwersytetu i płatanie do sprawy ogółu akademickiego zainteresowały nas.

Po zbadaniu sprawy okazało się przede wszystkim, że z trzech młodzieńców tylko jeden był w batorowce, nie miał więc p. Napadnięty żadnego powodu do pisania o trzech studentach.

Następnie, zajście wywołane zostało przez towarzyszkę p. Napadniętego. P. Napadnięty potrącił jednego z młodzieńców na co ten zwrócił w grzeczny sposób uwagę, że wypadło by przeprosić. Towarzyszka p. N. usłyszawszy to, oświadczyła, że „polskie studenty — świni”. To oświadczenie pociągnęło za sobą ostrą wymianę zdań w wyniku której krewki student uderzył p. Napadniętego.

Można tak lub inaczej zapatrywać się na taki sposób obrony obrażonego honoru akademickiego, jednak musimy stwierdzić, że postępowanie p. N., który niewątpliwie jest żydem, i jego towarzyszy było prowokujące, a list jego miał widoczny cel zdyskretywiania ogółu polskiej młodzieży akademickiej. Dziwimy się, że pisma polskie, jak „Express” i „Słowo” dają się używać za narzędzie dla żydaków, zięjących nienawiścią do polskiej młodzieży.

Sport.

— Towarzystwo Wioslarskie w Wilnie. Zarząd T-wa podaje do wiadomości swoich członków, że otwarcie przystani i podniesienie flagi odbędzie się w niedzielę dn. 27 b. m. o godz. 10 i pół rano, na które zaprasza się pp. członków wraz z ich rodzinami, poczem nastąpi defilada łodzi przy dźwiękach orkiestry wojskowej wobec zaproszonych gości. Wyjazd na wspólną wycieczkę łodziami i statkiem z przystani T-wa o godz. 11 i pół.

Sprostowanie.

— W artykule „3 maj na prowincji” (z dn. 17 b. m.) omyłkowo wydrukowane: „Nie brały też udziału w obchodzie szkoły k a r m e l i c k a i żydowska”. Winno być „karańska”, co zresztą wynika z poprzedniej treści artykułu.

Sprawy szkolne.

— Przymus szkolny w Wilnie. W wykonaniu ustawy sejmowej z dn. 17.2 r. b. o przymusie szkolnym, magistrat m. Wilna przystępuje do opracowania statutu o przymusie szkolnym. Według ostatniego projektu przymus szkolny w Wilnie obejmować będzie wszystkie dzieci, które ukończyły lat 7. Statut interpretowany będzie analogicznie do szkół wyznań obcych. Obecnie Magistrat przystąpił do 1) sporządzenia statystyki dawnych lokali szkolnych, gdzie wykłady będą się odbywały w dwóch zmianach to jest przed południem i wieczorem, 2) do powołania specjalnej Komisji Szkolnej w porozumieniu z Kuratorem Okręgu szkolnego, 3) do sporządzenia kosztorysu nowych budynków szkolnych na szkoły powszechne i 4) do zaciągnięcia długoterminowej państwowej pożyczki. Po opracowaniu całokształtu prac, sprawa odana zostanie do rozpatrzenia na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej. (A. W.)

Różne.

— Podziękowanie. Zarząd Koła im. T. Zana P. M. Sz. dziękuje serdecznie wszystkim osobom, które wzięły udział w zbieraniu składek na Czytelnię im. T. Zana i tym wszystkim które na listy dawały. Dotąd listy przyniosły 2.859.665 marek. Zarząd uprasza również osoby, które dotąd list składek nie odesłały o jaknajprędzsy zwrot danych list.

Wypadki.

— Dnia 23 maja o g. 4 po południu, przy ulicy Niemieckiej w domu pod Nr 8, dozorca domu Józef Powitowski lat 26 w celu samobójczym napił się octowej esencji. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił desperatowi pierwszej lekarskiej pomocy. (b.)

— We środę dnia 23 zamieszkała przy ulicy Warszawskiej 19 Jadwiga Luwarowa lat 26 w celu samobójczym napita się jodyny. Pogotowie ratunkowe odwozło desperatkę do szpitala Św. Jakóba. Stan jej groźny. (b.)

— Dn. 23 maja z szpitala Św. Jakóba zbiegł pokaszany przez psa wściekłego chłopak lat 14 Konstanci Kowalewski, rodzice którego mieszkają w Niemenczyne. (b.)

— Dnia 23 maja o g. 5-ej po południu przy ulicy Niemieckiej w domu pod Nr 23 żołnierz 2-giej kompanii I pułku Legionów Jakób Wilman 22 lat w celu samobójczym napił się octowej esencji Pogotowie ratunkowe odwozło desperata do szpitala Wojskowego W tem dniu było 6 wypadków samobójstwa (b.)

— W ubiegłą środę dnia 23 maja o g. 2-giej m. 30 po południu, przy ulicy 2-giej Raduńskiej w dziedzińcu domu Nr 56, gdzie prowadzono robotę przy zakładaniu betonowych gitonów do studni głębokiej na 21 sążeń, osunął się brzeg tej studni, zasypując znajdujęcego się tam robotnika Stanisława Mincewicza lat 36. Robotą w celu odkopania zasypanego robotnika prowadzona jest od wczoraj i dotąd niema końca. Rezultatu można oczekiwać dopiero dziś. (b.)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Wielki (Pohulanka). Dzisiaj w piątek przedstawienie zakupione „Carrycy” przez kursy maturalne wojskowe im. mjr. Łukasiewskiego. Przed kurtyną przemówi p. St. S. Kozaryn.

Jutro w sobotę 26 b. m. premjera opery Loncavalla „Pajace” w nowej inscenizacji.

— Teatr polski (Lutnia). Dziś po raz 4-ty świetna komedia — satyra Armonda i Gerbridana „Szkola kokot”.

W próbach najgłośniejsza sztuka współczesnego repertuaru „Osaczony dom”, która omawia bohaterstwo naszych sojuszników w wojnie światowej i walkę szlachetną obowiązku żołnierza z potęgą ucznia miłości

— Teatr letni (ogród po-Bernardyński). Dziś po raz ostatni operetki „Ach te Wilnianki”, która ustępuje z afisza aby dać miejsce głosnej operetce „Wesoła wdówka”.

— Koncerty symfoniczne w ogrodzie Bernardyńskim Dzisiaj dn. 25 b. m. odbędzie się 3 koncert symfoniczny pod dyr. J. Ozimińskiego składający się wyłącznie z utworów Griega.

Teatr Letni.

„Oj te Wilnianki” operetka w 3-ach aktach Hauptmanna.

Przykre i niespodziewane chłody wpływają niewątpliwie źle na frekwencję publiczności w teatrze letnim, co znowu pociąga za sobą niemożliwość postawienia odrazu tego teatru na takim poziomie, jaki był w intencji jego twórców.

Operetka posiada na razie niepełną i nieliczną orkiestrę i nie posiada chóru. Z tego względu repertuar dostosowywać jest zmuszoną do nader skromnych swych środków i wystawienie obiecanych kosztownych nowości odłożyć musi na czas późniejszy. Narazie poprzestaje na repertuarze ogródkowo-kabaretowym.

Do repertuaru tego rodzaju niewątpliwie należy operetka „Oj te Wilnianki” Hauptmanna. Stara jak świat i zmieniająca swój tytuł zależnie od miasta, w którym ją wystawiają, operetka ta jest białostką. Muzyka pełna reminiscencji nie odegrywa w niej poważniejszej roli.

Zabawna jest o tyle, o ile jest dobrze graną. U nas doskonałym p. p. Dowmuntom zawdzięcza, że jednak od czasu do czasu budzi śmiech wśród publiczności. Z pośród reszty wykonawców prym trzyma pełna wdzięku p. Józefowicza. P. Rychłowska w roli Kasi chwilami grzeszy zbytnią szarżą. S. W.

Motor naftowy

(5 silny) MEYNEK dla RAZÓWKI, PRASA i WALCE dla OLEJARNI sprzedaje T-wo Przem. Handl.

„SPÓJNIA”

Zawalna 7, tel. 841. Skr. książkę demobilizacyjną wyd. przez P. K. U. Ozmiana na imię Ławrynowicza Donata, zam. przy zauł. Deruta 4 — urieważnia się.

PLANY

pomiary, parcelacje, uregulowanie serwitutów pod kierownictwem upoważnionych geodetów wykonuje Tow. Akc. „Locoijt”, Mickiewicza 42. Zgub. metrykę chrztu i ślubną im. na Aleksandry Anisimowicz — unieważnia się.

Sprzedaje się sklep z mieszkaniami i urządzeniem. Bowiedzieć się Mała Pohulanka 6—16 od 12 do 5.

Sprzedaje się

sklep na Zarzeczcu niedaleko rynku. Zgłaszca się listownie — Główna poczta skrzynka pocztowa 120.

Przyjmie zarząd kurku domami. Wiadomość w redakcji „Dziennika Wil.” Dominikańska 4

Hanusowicz

Doktor powrócił i przyjmuje chorych od godz. 2—3 i od 4—6 Spec. choroby skórne i weneryczne, ul. Zamkowa 7.

— Kobieta niezamężna młodzieńca chce przyjąć obowiązki matki. Zgłaszca się Dominikańska 7 m. 8. Bohdanowiczowa.

— Zgubiono tymczasowe zaświadczenie o demobilizacji na imię Zygmunta Szutinasa.

Poszukuję mieszkanie 3-ch lub 4-ch pokojowe z kuchnią. Pożądane bliżej centrum. Czynsz obojętny, Mickiewicza 4 m. 12.

Zg. paszport wyd. przez Starostwo pow. za Nr 25/VI z dn. 29-V-21 r. na imię Bolesława Karwialisa zam. we wsi Bojaryszkach gm. Rudziński. — unieważnia się.

Zg. legitymację wyd. przez Starostwo Ozmiańskie na imię Sary Szmidt, we wsi Siwicy, gm. Bienicki. — unieważnia się.

Zg. książkę wojsk. za Nr 629, przez P. K. U. Wilno na imię Antoniego Ignatowicza, zam. przy ul. Brzoskiej 1 — unieważnia się.

Zg. kwit na odbiór pieniędzy (500 tys.) za Nr 109 Wil. P. K. U. wyd. na imię Szypillo Michała, zam. przy ul. Mickiewicza 45 — unieważnia się.

Kino - Teatr
„Helios“
ul. Wileńska 38.

DNIS

Wszystkie światowe
arcydzieła. Tragedja
epoki odrodzenia,
w 7 w. akt.

Monna Vanna

podług genialnego pisarza Maeterlincka. W rolach
głównych: słynne piękności LEL PARRY i LY-
DIA SALMONOWA, królowie e rano: PAUL
WEGENER i A STEINRUK i in. Początek o godz. 7 i pół w.

Kino-
Teatr „Polonja“
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś

Potężny obraz historyczny podług powieści wielkiego francuskiego powieściopis. Aleksandra Dumas'a „Człowiek w żelaznej masce“ dra-
mat w 6-ciu w. akt z epoki króla Ludwika XIV. W rolach gł. słynny tragik ALBERT BASSERMANN i jego niezrównana partnerka
HELGA MOLLANDER. Artystyczna wystawa, specjalne historyczne ubiory, udział biorą setki ludzi. Obraz ten miał niezwykle powodzenie
w większych centrach świata. Początek 1 go seansu o godz. 5, ostatniego o godz. 10 wiecz. Passepartout ważne do godz. 8-jej wieczór.

Kino-
Teatr „Piccadilly“
ul. Wielka.

DZIŚ

Nasz specjalny program świąteczny, w którym ulubieniec znakomity sportowiec i artysta Harry Peel żegna
Wileńską Publiczność przed ostatnim swym występem w Wilnie, w sportowo sensacyjnym obrazie p. t., „Czarna koperta“
w obr. tym za wykon. nain. formy sportu. Harry Peel wesp z czworon. pomocnikiem zachwyca publ. sw. nadzw. przygotami.

OGŁOSZENIE.

Z. O. L. P. w Wilnie ogłasza na dzień 10 czerwca
1923 r. rozprawę za pomocą ofert pisemnych na wy-
dzierżawienie prawa zbierania grzybów, jagód i ziół lecz-
niczych na terenach pięciu inspekcji tut. Zarządu Lasów.
Reflektujący na dzierżawę wymienioną złożą w Z.O.L.P.
w Wilnie do dnia 10/VI b. r., do godz. 12-jej, należycie
ostemplowane w zapieczętowanych kopertach oferty z na-
pisem „dzierżawa prawa zbierania grzybów, jagód i ziół“.

Do oferty należy załączyć kwit Kasy Skarbowej na
wpłacony depozyt Z. O. L. P. w Wilnie w wysokości
2.000.000 mk., jako wadium do niniejszej rozprawy.

Warunki dzierżawy oraz przepisy licytacji, są do
przejrzenia w Z. O. L. P. w Wilnie.

Zarząd Okręgowy Lasów
Państwowych w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie
w dniu 14 maja 1923 r. za Nr. 122 wciągnięto:

Stowarzyszenie Spółdzielcze „Osadnik Wileński“
spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Wilnie.
Siedziba Wilno ul. Mickiewicza 13. Odpowiedzialność za
zobowiązania spółdzielni równa się wysokości zadeklarowa-
nych udziałów i oprócz tego dalszej kwocie w wysokości
czterokrotnej w stosunku do zadeklarowanych
udziałów. Przedmiot przedsiębiorstwa — organizacja i pro-
wadzenie wszelkiego rodzaju zakładów handlowych, wy-
twórczych i kulturalnych; dostarczanie osadnikom gotowych
materiałów budowlanych, narzędzi, inwentarza żywego,
nasion i t. p. Udział wynosi 50000 mk. i winien być
wpłacony w ciągu trzech miesięcy od daty złożenia de-
klaracji. Zarząd stanowią: Witold Światopełk-Mirski, Józef
Fela i Bohdan Pawlikowski, zastępca Kejsik Wiktor,
wszyscy z Wilna: pierwszy ul. W. Pohulanka 10, drugi
— Portowa 6-c, trzeci Arsenalska 6. Czas trwania spół-
dzielni nieograniczony, pismo przeznaczone do ogłoszeń
„Dziennik Wileński“, rok obrachunkowy — kalendarzowy.
Członków Zarządu trzech, oświadczenie woli w imieniu
spółdzielni składają dwaj członkowie Zarządu. Postanowie-
nie o kupnie, zastawie i sprzedaży nieruchomości należy
do kompetencji Walnego Zgromadzenia, zatwierdzenie
kontraktów należy do kompetencji Rady Nadzorczej. Pos-
tawienie o zastępcach niema. W razie uchwalenia likwi-
dacji Walne Zgromadzenie wybiera 3 likwidatorów i okre-
śla sposób likwidacji.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie

Ogłoszenie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie
w dniu 14-go maja 1923 r. za Nr. 123 wciągnięto:

Firma — „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spółswob.
„Pszczola“ w Kozłowszczyźnie z odpowiedzialnością udział-
kami“. Siedziba wieś Kozłowszczyzna gm. Holszańskie
pow. Oszmiańskiego. Członkowie odpowiadają za zobowią-
zania spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów.
Przedmiot wszechstronne zaspakajanie wspólnymi siłami
materiałnych i kulturalnych potrzeb swych członków. W
razach wyjątkowych Zgromadzenie Walne może zezwolić
na sprzedaż towarów i osobom postronnym. Wysekość u-
działu wynosi 50000 mk. płatny przy zapisaniu się do
spółdzielni. Zarząd stanowią: Józef Fietkiewicz, Edward
Soroke i Antoni Słomczewski, zastępca Stanisław Bگرد
wszyscy z gminy Holszańskie. Czas trwania spółdzielni
nieograniczony, pismo przeznaczone do ogłoszeń „Społem“,
rok obrachunkowy-kalendarzowy. Członków Zarządu trzech.
Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają dwaj
członkowie Zarządu. Postanowienia o sprzedaży nierucho-
mości należą do wyłącznej kompetencji Walnego Zgroma-
dzenia, postanowienie o zastępcach brak, przepisy likwidacji
są zgodne z odnoszonymi przepisami ustawy o spółdzielniach,
Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Przetarg na roboty asenizacyjne w Garnizonie Wilno i Now.-Wilejka

W dniu 1 czerwca r. b. o godz. 12-jej odbędzie
się w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. Wilno (Arsenalska
5), przetarg na powyższe roboty, które zostaną oddane
fachowemu przedsiębiorcy na przeciąg czasu od 1-go czerw-
ca do 31 grudnia 1923 roku za wynagrodzeniem od 1 mtr.
sześciennego faktycznie wywiezionych nieczystości.

Ostemplowane oferty w kopertach zapieczętowanych
składają w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. Wilno do dnia
1 czerwca godz. 11-jej.

- Do oferty dołączyć:
1. Rejentalny opis świadectwa przemysłowego (patent
przedsięw.).
 2. Dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej w Wilnie wad-
jum w wysokości 3.000.000 mk.
 3. Oddzielnie pisemną deklarację, że warunki wykonywa-
nia są przedsiębiorcy znane i że na nie przedsię-
biorca się zgadza.
 4. Oferenci winni wykazać urzędownie stwierdzoną wiel-
kość posiadanego taberu asenizacyjnego, pompy i be-
czek ze szklanym wskaźnikiem.
- Warunki są do przejżenia w Kancelarii Kierownict-
wa Rejonu Inż. i Sap. Wilno w godzinach urzędowych.
Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno zastrzega so-
bie prawo na wypadek potrzeby dodatkowego ustnego prze-
targu i swobodnego wyboru oferenta, zależnie od kwalifi-
kacji fachowych i dogodnych dla większości warunków,
niezależnie od najniższej ceny uzyskanej przy przetargu.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno
L. dz. 2712-inż. z dn. 15 maja 1923 r.

Przetarg.

na roboty budowlane w Nowo-Wilejce:
1) Remont kapitalny 3 budynków Administracyjnych
t. j. Nr. 5, 15 i 16.
2) Remont kapitalny dachu głównego obiektu t. j.
około 2500 m. kwadr. przekrycia z uzupełnieniem więzadł da-
chowych.

Urządzenie drenażu.
Kosztyrosy ślepe, ogólne warunki prowadzenia ro-
bot są do pobrania za zwrotem kosztów w kancelarii Re-
jonu Inż. i Sap. Wilno (Arsenalska Nr 5).

Oferty ustawowo ostemplowane winny być w elako-
wanych kopertach ostemplowanych stemplem firmy i zło-
żone oddzielnie na każdą robotę z deklaracją, że oferent
obznajomiony jest z ogólnymi warunkami prowadzenia robót.
Wadium wysokości 5 proc. od sumy ofertowej nale-
ży złożyć w Izbie Skarbowej w Wilnie a kwit dołączyć
do oferty.

Termin złożenia ofert upływa z dniem 6 czerwca
1923 roku godz. 12 przy czym Komisja zastrzega sobie
wybór oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno
L. dz. 2879 Inż. z dnia 23 maja 1923 roku.

ZYGMUNT NAGRODZKI

WILNO, UL. ZAWALNA Nr. 11-a.

POLECA: Centryfugi do mleka „Diabolo“, „Alfa-Laval“ i inne; naczynia i przybory
mleczarskie; narzędzia pszczelarzkie i ogrodnicze; narzędzia różne do uprawy
roll; kosy i sierpki styryjskie najwyż. marek; znakomite młyny gospodarskie i t. d.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

250.000 Dachówki - Karpiówki
czerwonej, dobrze wypalanej

50 wagonów wapna budowlanego

fabrykowanego w Pischcinie (Wielkopolska) w b. dobrym gatunku, oraz

Portland Cement „Górka“ względnie „Galeszów“

dostarczy natychmiast **Materiał budowlany**

Tow. Akc. w Poznaniu, ul. S. Mielżyńskiego 23.

Adres telegr. „MABU“. Telefony: 38-74 i 29-76.

Z powodu ciągłych reklamacji podajemy
do wiadomości Sz. naszej Klijenteli, że sklep

K. O. K.

przy ul. Mickiewicza Nr 20, mieści się

tylko po lewej stronie
całego lokalu

prawa zaś strona większa odgrędzona skrzynkami
należy do firmy nie mającej nic wspólnego z K. O. K.

Doktor

Witold Kieżun
Choroby wewnętrzne spec.
płucne. Naświetlania pro-
mieniami ultrafioletowymi.
(Kunstliche Hohen-sonne).
Garbarska 5-3, od g. 5-7.

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawica.
Choroby skórne i wenerycz-
ne. Od godz. 12-2 i 5-6.
Zawalna 22

Dr. med.

E. Suszyński

choroby weneryczne i skór-
ne. Od godz. 12-1 i 4-7.
Ul. Mickiewicza 30.

Kobieta lekarz

Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuske-
ryjne ul. Kasztanowa 7 m. 7
godz. 3-4.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis
i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wi-
leńskiej, Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Akuszerka z Warsza-
wy udział
la porad ciężarnym. Przy-
muje od 9-jej rano do 7
wiecz. Mickiewicza 46-6.

Najtańsze źródło zakupu!

Hurtownia K. O. K. Ostrobramska 19.

poleca kooperatywom i pp. sklepikarzom w hurcie:
cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią py-
tlowaną, mąkę razową, mydło, margaryne, mydlik,
pasta, esencję octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą,
śledzie, słoninę i szmalce.

Inżynier przyjmie stałą posadę

w przemyśle drzewnym lub metalowym. Posiada obszerną
długoletnią praktykę w budowie, organizacji i kierownict-
wie tartaków, stolarni i większych fabryk w Rosji i kraju,
eksploatacja kolejek, budowa wagonów i parowozów. Ła-
skawe oferty sub „W. P. Z. 1332“ do biura ogł. Rudolf
Mosse, Warszawa Marszałkowska 124.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie J. Le-
pieszo, zam. w Wilnie przy ul. św. Piotra i Pawła w d.
Nr. 6 na zasadzie art. 1146 i 1147 u. P. C. ogłasza iż
dnia 10 Lipca 1923 r. o godz. 10 rano w Sali posiedzeń
Sądu Okręgowego w Wilnie odbędzie się sprzedaż z licy-
tacji mienia nieruchomości, należące do Wincentego syna
Piotra-Jana, Reubo, położonego w m. Lidzie ziemi Wileń-
skiej przy Słobódce i składające się z działki ziemi ornej
obszaru około 1 dziesięciny 800 sążni kwadratowych bez
zabudowań. Nieruchomość ta we wspólnym posiadaniu
z innymi osobami i w zastawie nie znajduje się i będzie
sprzedawad się na umorzenie długu Jerzego Gryszkiewicz-
w sumie 32.000 marek z 6proc. od dnia 7 kwietnia
1922 r. oszacowana na sumę 28.000 mk. i z tej sumy
zacznie się licytacja. Każdy kto pragnie brać udział w li-
cytacji winien złożyć komornikowi dokonywującemu sprze-
dazy rekojmiję (wadjum) w wysokości 10 proc. od sumy
oszacowania. Wszystkie dokumenty i akta odnośnie do tej
nieruchomości będą znajdować się w kancelarii II wydziału
Cywilnego Sądu Okręgowego w Wilnie i osoby zaintereso-
wane w tej sprawie mogą oglądać takowe w godzinach
zajęć Kancelarii Sądu.

Jan Lepieszko, Komornik Sądowy.

Nasiona poleca

S. Wilpi-
szewski, biuro agronomiczne,
Wielka 15, (Szwarcowy 1)

PLAN
sporządza i ko-
puje geometra
W. Dąbrowski
ul. Mostowa 16,
Telef. 777.

Udziałam lekcji angielskie-
go i francuskiego. Pro-
wadzę korespondencję hand-
lową w językach: niemiec-
kim, angielskim i francus-
kim. Tłumaczenia. Wiado-
mość w adm. „Dz. Wil“,
dla J. C.

Flance warzywa i kwiatów
nawozy sztuczne dla o-
grodców poleca „Sklep rol-
niczy“ Wielka 15 (Szwar-
cowy 1).

Sprzedaje się powóz. Sia-
rakowskiego 10 b.

Meble rozmaite do sprze-
dania: do stołowego,
gabinetu i sypialni. Literac-
ka 11 m 6.

Zgub. paszport niem. za
Nr 63098 na imię Wi-
tolda Grąbskiego, zam. przy
ul. Bobrujskiej 5-uniew. się